

Bella ciao (po polsku) – Jay Kava

Bella Ciao

Pewnego ranka, gdy się zbudziłem

O bella, ciao! bella, ciao!

Bella, ciao, ciao, ciao!

Pewnego ranka, gdy się zbudziłem

Spotkałem wroga w kraju mym

Hej partyzancie, weź mnie ze sobą

O bella, ciao! bella, ciao!

Bella, ciao, ciao, ciao!

Hej partyzancie, weź mnie ze sobą

Bo czuję powiew śmierci już

A jeśli umrę jako partyzant

O bella, ciao! bella, ciao!

Bella, ciao, ciao, ciao!

A jeśli umrę jako partyzant

Chcę byś pochował godnie mnie

Pogrzeb mnie w górach, tam hen, wysoko

O bella, ciao! bella, ciao!

Bella, ciao, ciao, ciao!

Pogrzeb mnie w górach, tam hen, wysoko

Gdzie piękny kwiat swój kładzie cień

Wszyscy co przejdą i będą patrzeć

O bella, ciao! bella, ciao!

Bella, ciao, ciao, ciao!

Wszyscy co przejdą i będą patrzeć

Powiedzą: „Jaki piękny kwiat!”

Kwiat ten należy do partyzanta

O bella, ciao! bella, ciao!

Bella, ciao, ciao, ciao!

Kwiat ten należy do partyzanta

Co życie swe za wolność dał



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych

